

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Skibińska

Protokolant Joanna Szajkowska

po rozpoznaniu w dniach 13 czerwca 2012 r., 18 lipca 2012 r., 29 sierpnia 2012 r., 17 października 2012 r., 28 listopada 2012 r., 09 stycznia 2013 r., 13 lutego 2013 r. 06 marca 2013 r., 03 kwietnia 2013 r., 08 maja 2013 r., 29 maja 2013 r., 10 lipca 2013 r., 29 lipca 2013 r., 20 sierpnia 2013 r. i 23 października 2013 r.

sprawy **L. J.**

syna S. i J. z d. K.

urodzonego w dniu (...) w K.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 19 lutego 2012 r. w S. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu oraz z góry powziętym zamiarem dokonał umyślnego uszkodzenia zaparkowanych pod domem na ul. (...) samochodów: m-ki B. nr rej. (...) poprzez porysowanie nieustalonym narzędziem powłoki lakieru na dachu oraz pokrywie bagażnika, przecięcie nieustalonym narzędziem trzech opon, uszkodzenie wkładki zamka, w drzwiach przednich lewych pojazdu, rozbicie tylnej szyby oraz pęknięcie przedniej szyby, urwanie dwóch ramion wycieraczek następnie w samochodzie m-ki V. (...) nr rej. (...) dokonał uszkodzeń w postaci zarysowania powłoki lakieru na przednich i tylnych drzwiach oraz tylnym błotniku po stronie lewej pojazdu, wygięcia ramion dwóch wycieraczek oraz przecięcia trzech opon powodując łączne straty w wysokości około 5.000 zł czym działał na szkodę zgłaszającego A. K.

to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. w dniu 19 lutego 2012 r. w S. woj. (...) na ul. (...) dokonał umyślnego uszkodzenia zaparkowanego tam pojazdu m-ki P. nr rej. (...) poprzez przecięcie nieustalonym narzędziem czterech opon oraz pogięcia karoserii w części dachu powodując straty w wysokości nie mniejszej jak 970,00 zł czym działał na szkodę zgłaszającego L. U. (1)

to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k.

3. w dniu 19 lutego 2012 r. w S. woj. (...) w mieszkaniu na ul. (...) groził swojej żonie L. J. (1) pozbawieniem jej życia, co wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona

to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego **L. J.** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w pkt. 1 i 2 części wstępnej wyroku, przy przyjęciu, iż czynem opisanym w pkt. 1 części wstępnej wyroku wyrządził A. K. szkodę w wysokości 3.506,08 zł, to jest czynów z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 288 § 1 k.k., przy przyjęciu, iż czyny stanowiły ciąg przestępstw i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **Ł. J.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu **Ł. J.** okres zatrzymania w dniach 19 i 20 lutego 2012,

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **Ł. J.** środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz A. K. kwoty 400 (czterystu) złotych,

V. uniewinnia oskarżonego **Ł. J.** od popełnienia czynu opisanego w pkt. 3 części wstępnej wyroku,

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 o opłatach w sprawach karnych zasądza od **Ł. J.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące postępowanie w zakresie czynów opisanych w pkt. 1 i 2 części wstępnej wyroku oraz wymierza mu opłatę w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych,

VII. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 630 k.p.k. stwierdza, iż koszty procesu w zakresie zarzutu opisanego w pkt. 3 części wstępnej wyroku ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 573/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. J. był mężem L. J. (1). W czasie trwania małżeństw Ł. J. wyjeżdżał do pracy do Niemiec. Z uzyskanych tam dochodów utrzymywał rodzinę, w tym żonę L. J. (1). W dniu 19 lutego 2012 r. Ł. J. zauważył zaparkowane w pobliżu miejsca zamieszkania L. J. (1) samochody marki B. oraz V. (...). Był przekonany, że zostały one nabyte przez L. J. (1) z zarobionych przez niego pieniędzy. Postanowił dokonać zniszczenia tych samochodów, a następnie dokonał umyślnego uszkodzenia tych samochodów. W samochodzie marki B. o numerze rejestracyjnym (...) porysował nieustalonym narzędziem powłoki lakieru na dachu oraz pokrywie bagażnika, przeciął nieustalonym narzędziem trzy opony, uszkodził wkładkę zamka w drzwiach przednich lewych pojazdu, rozbił tylną szybę, spowodował pęknięcie przedniej szyby a nadto urwał dwa ramiona wycieraczek. Następnie w samochodzie marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) dokonał uszkodzeń w postaci zarysowania powłoki lakieru na przednich i tylnych drzwiach oraz tylnym błotniku po stronie lewej pojazdu, wygięcia ramion dwóch wycieraczek oraz przecięcia trzech opon. Samochody te należały do A. K.. Łącznie Ł. J. spowodował A. K. szkodę w wysokości 3.506,08 zł. Na ulicy (...) był również zaparkowany samochód marki P. o numerze rejestracyjnym (...). Samochód ten należy do L. U. (1), jednak L. U. (1) pożyczył ten samochód A. K.. Ł. J. dokonał umyślnego uszkodzenia pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...) poprzez przecięcie nieustalonym narzędziem czterech opon oraz pogięcia karoserii w części dachu. Działaniem tym spowodował L. U. (1) szkodę w wysokości nie mniejszej niż 970 złotych.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego Ł. J. – k. 50-52, 102, zeznania świadka A. K. – k. 8-10, zeznania świadka L. J. (1) – k. 36-37, zeznania świadka L. U. (1) – k. 41, 72, 126, dokumentacja dotycząca własności samochodu – k. 11-15, protokół oględzin miejsca – k. 16-18, protokół oględzin osoby – k. 22-23, dokumentacja fotograficzna – k. 24-31, 71, opinia biegłego – k. 212-231.

Samochód marki B. został przez A. K. nabyty za kwotę 950 złotych a sprzedany za kwotę 700 złotych.

Dowód: umowy – k. 13, 140.

Ł. J. był uprzednio karany.

Dowód: dane o karalności – k. 54.

Ł. J. posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest kucharzem. Był żonaty, na utrzymaniu posiada dwoje dzieci. Prowadził działalność gospodarczą, uzyskując miesięczny dochód w kwocie około 6.000 złotych.

Dowód: dane o osobie – k. 102.

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego oskarżony Ł. J. konsekwentnie przyznawał się do popełnienia pierwszych dwóch zarzucanych mu czynów. Nie przyznawał się do popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k. Złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnieniom oskarżonego Sąd dał wiarę w całości, albowiem pozostają one z ustalonym stanem faktycznym i w ocenie Sądu brak podstaw do ich kwestionowania. Wyjaśnienia oskarżonego pozostawały konsekwentne przez cały tok procesu.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadka L. U. (1), wobec braku podstaw do ich kwestionowania.

W zakresie dokonania zniszczenia samochodów Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków A. K. i L. J. (1), albowiem korespondują one z wyjaśnieniami oskarżonego, a tym samym brak podstaw do ich kwestionowania w tym zakresie. Sposób obliczenia przez A. K. wartości zniszczenia samochodów z uwagi na niespójności chaotyczność musiał nasuwać wątpliwości, dlatego też Sąd oparł się w tym zakresie na opinii biegłego.

Świadek B. K. nie odnosiła się do okoliczności związanych z niszczeniem samochodów.

Zeznania świadka M. C. nie dotyczyły zarzutów stawianych oskarżonemu w niniejszym postępowaniu.

Zeznania świadków K. S. i D. L. nie wniosły do sprawy istotnych okoliczności.

Treść dokumentów zawartych w aktach sprawy nie budzi w ocenie Sądu wątpliwości, gdyż zostały one sporządzone w prawidłowy sposób, przez osoby posiadające ku temu stosowne uprawnienia, a ich treść nie była w toku postępowania kwestionowana. Opinię biegłego Sąd uznał za jasną, pełną i wolną od sprzeczności, a jej treść nie została w toku procesu skutecznie zakwestionowana. Pokrzywdzony ma prawo domagania się naprawienia szkody przy użyciu części nowych, oryginalnych tzn. pochodzących od producenta samochodu lub wykorzystywanych przez producenta lub jego przedstawicieli w procesie produkcyjnym lub naprawczym, wobec czego ustalenia poczynione przez biegłego były w tym zakresie prawidłowe.

Ł. J. jest zdolny do zawinięcia. Osiągnął on odpowiedni wiek i stopień rozwoju intelektualnego, a więc miał możliwość rozpoznania bezprawności popełnionego czynu. Nie był niepełnosprawny, jak również nie pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do bezprawności czynu lub okoliczności ją wyłączającej. Działał w normalnej sytuacji motywacyjnej, nie pozostawał w stanie wyższej konieczności, nie działał w warunkach obrony koniecznej.

Sprawstwo oskarżonego nie budzi wątpliwości. W dniu 19 lutego 2012 r. w S. działając w krótkich odstępach czasu oraz z góry powziętym zamiarem Ł. J. dokonał umyślnego uszkodzenia zaparkowanych pod domem na ulicy (...) samochodów: marki B. o numerze rejestracyjnym (...) poprzez porysowanie nieustalonym narzędziem powłoki lakieru na dachu oraz pokrywie bagażnika, przecięcie nieustalonym narzędziem trzech opon, uszkodzenie wkładki zamka, w drzwiach przednich lewych pojazdu, rozbicie tylnej szyby oraz pęknięcie przedniej szyby, urwanie dwóch ramion wycieraczek, a następnie w samochodzie marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) dokonał uszkodzeń w postaci zarysowania powłoki lakieru na przednich i tylnych drzwiach oraz tylnym błotniku po stronie lewej pojazdu, wygięcia ramion dwóch wycieraczek oraz przecięcia trzech opon powodując A. K. łączną szkodę w wysokości 3.506,08 zł. Działał przy tym umyślnie w zamiarze bezpośrednim, albowiem chcąc zniszczyć opisane przedmioty zamiar ten realizował i zrealizował. Czynem tym wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Następnie w dniu 19 lutego 2012 r. w S. na ulicy (...) dokonał umyślnego uszkodzenia zaparkowanego tam pojazdu marki P. o numerze rejestracyjnym (...) poprzez przecięcie nieustalonym narzędziem czterech opon oraz pogięcia

karoserii w części dachu powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 970 zł na szkodę L. U. (1). Działal przy tym umyślnie w zamiarze bezpośrednim, albowiem chcąc zniszczyć opisany samochód zamiar ten realizował i zrealizował. Czynnem tym wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 288 § 1 k.k. Czyny popełnione przez oskarżonego zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw opisanych w art. 91 § 1 k.k., albowiem działał on w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, a popełnione przestępstwa wyczerpują znamiona tego samego przepisu.

Dokonując wyboru kary Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 53 k.k. i art. 54 § 1 k.k. Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał konsekwentne przyznawanie się przez oskarżonego do popełnienia tych czynów i wyrażaną przez niego skruchę. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność, albowiem z uwagi na datę wykonania kary ograniczenia wolności orzeczonej sprawie o sygn. akt VII K 624/05 oraz datę popełnienia czynów objętych niniejszym postępowaniem, z uwagi na treść przepisów art. 107 § 4 k.k. i art. 108 k.k. skazany pozostaje formalnie osobą uprzednio karaną, gdyż nie doszło do zatarcia skazania w sprawie VII K 624/05. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, iż zasadnym jest orzeczenie wobec oskarżonego kary pięciu miesięcy pozbawienia wolności, a więc kary zbliżonej do dolnej granicy zagrożenia. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara uświadomi mu naganność tego typu postępowania oraz winna zapobiec popełnianiu przestępstw w przyszłości, jak również spełni swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd postawił oskarżonemu pozytywną prognozę kryminologiczną, albowiem w ocenie Sądu właściwości i warunki osobiste oskarżonego uzasadniają przekonanie, że nie powróci on do przestępstwa i będzie przestrzegał porządku prawnego. Sąd uznał, iż wykonanie orzeczonej kary nie jest konieczne dla wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Oskarżony jest osobą uprzednio karaną, jednak od czasu wydania poprzedniego wyroku wobec skazanego upłynęło przeszło siedem lat. Orzeczenie wobec oskarżonego dwuletniego okresu próby jest wobec oskarżonego wystarczające dla wdrożenia do przestrzegania prawa, jednocześnie, wyklucza, w ocenie Sądu, poczucie bezkarności u oskarżonego, albowiem wymusza na nim konieczność przestrzegania porządku prawnego, a w razie popełnienia przestępstwa skutkuje lub może skutkować, w zależności od jego rodzaju i orzeczonej kary, wykonaniem orzeczonej kary. W ocenie Sądu cele wychowawcze kary zostaną najlepiej zrealizowane w warunkach wolnościowych, gdzie oskarżony będzie miał możliwość wdrożenia do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie, czego z całą pewnością nie osiągnąłby w warunkach izolacyjnych, gdzie wobec sprawcy z całą pewnością osiągnięty zostałby skutek odwrotny.

Stosownie do treści art. 63 § 1 k.k. Sąd był zobligowany do zaliczenia na poczet orzeczonej kary okresu zatrzymania oskarżonego.

Z uwagi na złożenie przez A. K. wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody Sąd był zobligowany do wydania rozstrzygnięcia w oparciu o art. 46 § 1 k.k. W toku procesu pojawiły się wątpliwości co do sposobu finansowania zakupu samochodów A. K.. Rozstrzygnięcie wątpliwości co do sposobu finansowania zakupu tych samochodów nie było istotne dla rozpoznania tej sprawy, jednak może stanowić podstawę roszczeń oskarżonego wobec A. K.. Dlatego też Sąd uznał za zasadne orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jedynie częściowo, w zakresie nie budzącym wątpliwości, dlatego też orzekł o obowiązku naprawienia szkody w zakresie czterystu złotych.

Ł. J.zarzucono ponadto, iż w dniu 19 lutego 2012 r. w S.w mieszkaniu na ulicy (...)groził swojej żonie L. J. (1)pozbawieniem jej życia, co wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że groźba będzie spełniona, to jest czyn z art. 190 § 1 k.k. W ocenie Sądu materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu tego czynu. Przesłuchany w kilka godzin po zdarzeniu A. K., składając obszernie zeznania w ogóle nie wskazał na kierowanie przez Ł. J.groźb, a jedynie opisywał, iż Ł. J.dobijał się do miejsca zamieszkania L. J. (1)i B. K.. A. K.zwrócił na zdarzenie uwagę, ponieważ obudziła go B. K., która miała mu powiedzieć, iż ktoś dobija się do ich mieszkania. A. K.wskazał, iż przyszedł do mieszkania B. K.innym wejściem, niż to, przy którym dobijał się Ł. J.. Opisując przebieg zdarzeń, w czasie, gdy znajdował się z mieszkaniu B. K.A.wskazywał jedynie na dobijanie się przez „intruza”, a następnie na niszczenie samochodów. Składając te zeznania świadek obszernie opisywał przebieg zdarzeń. W ocenie Sądu, gdyby istotnie Ł. J.kierował groźby, świadek wskazałby na to w zeznaniach, nie ograniczając się jedynie do stwierdzenia o dobijaniu się, w szczególności, że „dobijanie się” do czyjegoś mieszkania a kierowanie groźb, to zdecydowanie różne

czynności. Zeznania świadka L. J. (1) w zakresie tego zarzutu Sąd uznał za niewiarygodne. L. J. (1) pozostaje w konflikcie z Ł. J. z uwagi na postępowania sądowe w sprawie o alimenty oraz w sprawie o rozwód. W szczególności z uwagi na to drugie postępowanie oraz z uwagi na wynikający z notatek urzędowych Policji zawartych w aktach sprawy konflikt małżonków na tle kontaktów z dziećmi L. J. (1) może być zainteresowana składaniem zeznań jak najbardziej niekorzystnych dla oskarżonego. Zeznania L. J. (1) pozostają w sprzeczności z zeznaniami A. K. w zakresie kolejności przebiegu zdarzeń. Według relacji L. Ł. J. dobijał się do mieszkania kierując groźby. W pewnym momencie B. K. miała się udać po A. K., a Ł. J. miał odejść od mieszkania i przystąpić do niszczenia samochodów. Natomiast według relacji A. K. po jego przyjeździe do mieszkania B. K. Ł. dobijał się jeszcze przez kilka minut, dopiero wówczas odszedł i przystąpił do niszczenia samochodów. Również zeznania świadka samego A. K. w zakresie kierowania wobec L. J. (1) przez Ł. J. gróźb pozostają niewiarygodne. Mimo złożenia przez A. K. już kilka godzin po zdarzeniu obszernych zeznań, dopiero składając kolejne zeznania w dniu 23 lutego 2012 wskazał on na okoliczność kierowania gróźb wobec L. J. (1), o czym w ogóle nie wspominał wcześniej. Zeznania składane przed Sądem przez świadków L. J. (1) i A. K. również nasuwają poważne wątpliwości co do ich wiarygodności. Przed Sądem L. J. (1) stwierdziła, iż w czasie, gdy Ł. J. dobijał się do mieszkania wraz z matką razem udały się po A. K., co jest oczywiście sprzeczne z wcześniej prezentowaną wersją. Dopiero na skutek pytań kierowanych przez obrońcę L. J. (1) stwierdziła początkowo, iż mówiąc poszłyśmy miała na myśli siebie i swoją matkę. Następnie wskazała z kolei, iż nie jest prawdą, iż po A. K. udały się razem, gdyż poszła ona sama. Sposób składania zeznań przez A. K. przed Sądem nasuwa wątpliwości co do szczerości jego relacji. Skoro świadek nie odwołując się do niepamięci już na wstępie składania zeznań stwierdził, iż wie w jakiej sprawie został wezwany, prosi o odczytanie zeznań i prosi o zadawanie pytań, wnioskować należy, iż obawia się, iż zaprezentowana przez niego wersja nie będzie odpowiadała tej z postępowania przygotowawczego, co z resztą nastąpiło. Świadek podał zupełnie inną kolejność zdarzeń, wskazał, iż został zawołany przez B. K., ponieważ Ł. J. coś robi przy samochodzie, podczas gdy w postępowaniu przygotowawczym twierdził, iż w czasie, gdy przyszedł do mieszkania B. K. Ł. dobijał się do mieszkania i dopiero później przystąpił do niszczenia samochodów. Wersja zaprezentowana przez świadka przed Sądem jest niespójna, skoro świadek twierdzi, że obserwował zdarzenie na etapie niszczenia samochodów, nie pamiętał, czy oskarżony dobijał się do drzwi wcześniej, wskazał, iż w czasie, gdy oskarżony dobijał się do drzwi był u siebie w mieszkaniu i spał, a jednocześnie twierdził, iż oskarżony wyzywał żonę i obrażał, co przecież, jak wynika z wcześniejszych zeznań tego świadka, miało nastąpić przed niszczeniem samochodów, a więc musiałby słyszeć groźby i wyzwiska w czasie, zanim został zawołany przez B. K., a więc w czasie gdy spał. Należy również wskazać, iż z zeznań L. J. (1), A. K. i B. K. w żaden sposób nie wynika w sposób niebudzący wątpliwości, iż groźby miały być kierowane właśnie wobec L. J. (1). Nie ulega wątpliwości, iż skoro Ł. J. zamieszkiwał wcześniej z żoną i jej matką w tym właśnie mieszkaniu to wiedział, bądź co najmniej spodziewał się, że w mieszkaniu przy ulicy (...) znajduje się L. J. (1) oraz jej matka B. K.. Zarówno z zeznań L. J. (1), jak i z zeznań A. K. i B. K. nie wynika w sposób jednoznaczny, że groźby miały być kierowane do L. J. (1). W swoich zeznaniach świadkowie ci wskazywali na takie groźby, o których można powiedzieć jedynie tyle, że były kierowane wobec kobiety, jednak nie wynika jasno, wobec której.

Zdarzenie objęte niniejszym postępowaniem miało dla osób biorących w nim udział niewątpliwie charakter niecodzienny, co sprawia, iż jego przebieg winien zapaść uczestnikom w pamięć w sposób pozwalający na jego dokładne odtworzenie, jeśli nie przed Sądem (z uwagi na upływ czasu) to przynajmniej na etapie postępowania przygotowawczego. Natomiast w ocenie Sądu jako wiarygodne można ocenić wyłącznie zeznania świadka A. K. złożone w dniu 19 lutego 2012. Zeznania te przedstawiają spontaniczną, nie przemyślaną, a więc szczerą relację świadka. Oceny takiej nie można wyrazić co do późniejszych zeznań tego świadka, jak i co do zeznań B. K. i L. J. (1).

L. J. (1), B. K. i A. K. konsekwentnie starają się przedstawiać A. K. jako osobę obcą dla B. K. i L. J. (1), co w ocenie Sądu winno przedstawić go przed Sądem jako osobę postronną w konflikcie L. J. (1) z Ł. J., niezaangażowaną w konflikt, a tym samym bardziej wiarygodną. Zdaniem Sądu fakt, iż dzieci L. J. (1) określają A. K. mianem „dziadka”, B. K. zajmuje się praniem ubrań A. K. a w łazience B. K. znajdują się przedmioty należące do A. K., oceniane łącznie nakazują przyjąć, iż w rzeczywistości B. K. i A. K. nie są dla siebie osobami obcymi i A. K. jest zaangażowany w życie rodzinne B. K., a tym samym również jej córki L. J. (1) w stopniu zdecydowanie wyższym niż osoba obca.

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż zupełnie chybione jest sformułowanie zarzutu, iż groził „w mieszkaniu na ul. (...)”, żaden dowód nie wskazuje, by oskarżony był w mieszkaniu.

O kosztach postępowania w zakresie, w jakim oskarżony został skazany za zarzucane mu czyny sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k., uznając, iż aktualna sytuacja oskarżonego, zdolnego do podejmowania pracy zarobkowej, pozwala na uiszczenie przez niego kosztów sądowych. W zakresie, w jakim oskarżony został uniewinniony, Sąd na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. stwierdził, iż koszty procesu ponosi Skarb Państwa.